

Sygn. akt. IV Ka 1208/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Menzel (spr.)

Sędziowie SSO Anna Bałazińska-Goliszewska

SSR del. do SO Anna Borkowska

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r.

sprawy **A. L. i P. G.**

oskarżonych wzajemnie o przestępstwo z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych - oskarżycieli prywatnych wzajemnych od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków

z dnia 5 września 2014 roku sygn. akt VII K 829/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zwalnia A. L. i P. G. od ponoszenia opłat za postępowanie odwoławcze.

IV Ka 1208/14

UZASADNIENIE

P. G. w dniu 11.10.2012 roku złożył do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków prywatny akt oskarżenia, w którym zarzucił A. L. czyn z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk polegający na tym, że w marcu 2012 roku w B. przy ul. (...) w siedzibie spółki działającej pod firmą (...) B. sp. z o.o. oraz w Ż. na placu budowy prowadzonej przez ww. spółkę w obecności M. Ł. (1), a także w sierpniu 2012 roku w B. przy ul. (...) w siedzibie spółki działającej pod firmą (...) B. sp. z o.o. w obecności J. L. (1) pomawiał P. G. nazywając go złodziejem i oszustem.

W dniu 8.01.2013 roku A. L. wniósł do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków wzajemny prywatny akt oskarżenia, w którym zarzucił P. G. czyn z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk polegający na tym, że w marcu 2012 roku w B. przy ul. (...) w siedzibie spółki działającej pod firmą (...) B. sp. z o.o. oraz w Ż. na placu budowy prowadzonej przez ART. B. sp. z o.o., a także w miesiącu sierpniu 2012 roku w B. przy ul. (...) w siedzibie spółki działającej pod firmą (...) B. sp. z o.o. pomawiał A. L. w obecności pracowników spółki oraz podwykonawców nazywając go złodziejem i oszustem.

Wyrokiem z dnia 5.09.2014 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył na okres 2 lat postępowanie karne wobec A. L. w sprawie o czyn z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk polegający na tym, że w miesiącu marcu 2012 roku w B. w siedzibie ART. B. sp. z o.o. podczas rozmowy z M. Ł. (1) oraz w sierpniu 2012 roku na placu budowy w Ż. w rozmowie z J. L. (1) pomówił

P. G. utrzymując, że jest on osobą, która oszukuje, kradnie, które to twierdzenia mogły poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania potrzebnego do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

II. Na podstawie art. 628 kpk w zw. z art. 629 kpk Sąd Rejonowy zasądził od A. L. na rzecz P. G. koszty procesu, w tym 1584 zł. tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem w sprawie pełnomocnika oraz 300 zł. tytułem zwrotu wyłożonych zryczałtowanych kosztów sądowych i wymierzył mu opłatę w wysokości 100 złotych

III. wskazanym wyrokiem Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego wzajemnie P. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od wyroku apelację złożyli oskarżony i oskarżyciel wzajemny A. L. oraz oskarżyciel i oskarżony wzajemnie P. G..

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego (oskarżonego wzajemnie) P. G. zaskarżył wskazany wyrok w części na niekorzyść A. L. tj. w zakresie nie orzeczenia wobec A. L. obowiązku przeproszenia P. G. zarzucając:

a. obrazę przepisów postępowania tj. art. 424 § 2 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia wyrażającą się w wadliwym sporządzeniu pisemnego uzasadnienia wyroku, które w części poświęconej rozważaniom prawnym nie zawiera:

1/. ustosunkowania się Sądu do żądania P. G. o nałożenie

na A. L. obowiązku przeproszenia go;

2/. żadnych okoliczności, które Sąd miał na względzie nie nakładając na

A. L. ww. obowiązku;

b. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk, która mogła mieć wpływ

na treść orzeczenia wyrażającą się w wadliwej ocenie zgromadzonych

dowodów i przyjęciu, że P. G. prowadzi działalność

konkurencyjną w stosunku do ART. B. sp. z o.o., gdy

tymczasem brak jest podstaw do takiego twierdzenia.

Formułując wskazane wyżej zarzuty pełnomocnik oskarżyciela prywatnego

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonego A. L. do przeproszenia pokrzywdzonego P. G. przez przesłanie na jego adres listem poleconym podpisanym przez siebie oświadczenia następującej treści „Przepraszam Pana za znieważenie Pana podczas rozmowy z M. Ł. (1) oraz z J. L. (2) poprzez utrzymywanie, że jest Pan osobą, która oszukuje i kradnie” w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku.

Obrońca oskarżonego A. L. zaskarżył wyrok w całości na

korzyść oskarżonego zarzucając:

1. w zakresie przypisanego mu działania mającego mieć miejsce w miesiącu marcu – naruszenie prawa materialnego tj. art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk poprzez błędne zastosowanie i stwierdzenie, że A. L. dokonując przypisanych mu wypowiedzi na temat P. G. wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu występku, oraz art. 213 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wypowiedź A. L. informująca M. Ł. (1) (mająca charakter niepubliczny, uczyniona w rozmowie prywatnej), osadzona była w ściśle określonym kontekście dotyczącym faktycznie istniejących działań P. G., który bezprawnie zawłaszczył sobie logo spółki (...), a nadto bezzasadnie dążył do uzyskania większych niż należnych składników majątkowych z tytułu rozwiązania spółki, w której wspólnie z A. L. posiadał udziały;

2. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy wpływający na treść orzeczenia poprzez dokonanie oceny zebranych dowodów w sposób naruszający zasadę swobodnej ich oceny w rozumieniu art. 7 kpk oraz naruszający art. 4 § 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 kpk, przez przyjęcie, że:

- A. L. dopuścił się zachowania, polegającego na tym, że przypisane mu słowa stanowiące ocenę osoby P. G. w rozmowie z M. Ł. (1) wypowiedać miał w marcu 2012 roku, podczas gdy oskarżony nigdy nie potwierdził, że wypowiedź ta miała nastąpić w tym właśnie okresie,

- A. L. wypowiedział się w sierpniu 2012 roku w obecności J. L. (1) na temat P. G. w sposób określony w przypisanym czynie, co w rzeczywistości nie miało miejsca.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca złożył wniosek o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie oskarżonego A. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd zważył:

Obie apelacje w stopniu oczywistym są bezzasadne.

Sąd Odwoławczy stwierdza, że wymieniony wyżej wyrok w części dotyczącej orzeczenia o uniewinnieniu P. G. od zarzucanego mu czynu nie został zaskarżony przez żadną ze stron i jest prawomocny.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego A. L..

Na wstępie należy zauważyć, że autor apelacji oczywiście błędnie zgłosił dwa wzajemnie wykluczające się zarzuty. W przypadku zgłoszenia zarzutu naruszenia prawa materialnego nie jest, bowiem możliwe kwestionowanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Od dawna ugruntowany jest pogląd, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które jest oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ocen i ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. W razie oparcia apelacji na zarzutach mieszanych, odpowiadających kilku przyczynom odwoławczym, jako podstawę skargi należy podawać zarzut pierwotny, a nie wtórny stanowiący pochodną pierwotnego. Nie jest właściwe powołanie kilku zarzutów, gdy jeden z nich jest konsekwencją drugiego albo, gdy wzajemnie się wykluczają. Jeśli apelujący kwestionuje przyjętą kwalifikację prawną, bo w działaniu oskarżonego dopatruje się innego od przypisanego mu działania, to podstawą apelacji jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie zarzut obrazy prawa materialnego (vide. KZS 2014/7-8/72).

Konstrukcja zgłoszonego zarzutu naruszenia prawa materialnego opiera się na założeniu, że określenie pokrzywdzonego, jako osoby, która oszukuje i kradnie zostało użyte przez oskarżonego w rozmowie prywatnej z M. Ł. (1), a zatem miało charakter niepubliczny i dotyczyło działań P. G., który bezprawnie zawłaszczył logo spółki (...), a tym samym nie może być uznane za pomówienie z art. 212 § 1 kk.

Kontratyp z art. 213 kk na, który się powołuje skarżący określa warunki, w jakich dozwolona jest krytyka osoby, czy też instytucji tj. określa warunki, w jakich innej osobie można postawić zarzuty nie narażając się na odpowiedzialność za jej zniesławienie. Jednym z tych warunków jest złożenie krytyki w sposób niepubliczny. Jednakże samo niepubliczne złożenie krytyki nie stanowi kontratypu. Konieczne jest również ustalenie, że złożony niepublicznie zarzut jest prawdziwy. Jak wynika z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń (zeznania M. Ł. k.77) oskarżony A. L. przeprowadził dwukrotnie rozmowy z M. Ł. (1). W czasie pierwszej rozmowy, która odbyła się w siedzibie spółki (...). B. w marcu 2012 roku, powiedział, że P. G. go okradł i oszukał. W rozmowie drugiej w maju 2012 r. w Ż. powiedział, że P. G. próbował go okraść lub oszukać. Użyte przez oskarżonego określenia mają niewątpliwie negatywne znaczenie i są w sposób bezpośredni zakotwiczone w normach prawa karnego. W rozumieniu słownika języka polskiego (Wielki Słownik Języka Polskiego pod red. prof. Piotra Źmigrodzkiego) „okraść” oznacza zabrać komuś coś po kryjomu, natomiast „oszukać” oznacza świadome wprowadzenie kogoś w błąd w celu uzyskania korzyści. Jak ustalono pomiędzy

stronami istnieje konflikt dotyczący sposobu rozliczenia udziałów w spółce. Konflikt ten zrodził wiele postępowań sądowych oraz prokuratorskich. Jednak żadne z tych postępowań nie doprowadziło do ustalenia, że P. G. okradł lub oszukał A. L. lub, że usiłował tego dokonać. Także inne fakty nie wskazują na to, że pokrzywdzony rozporządził lub działał przez wprowadzenie w błąd do rozporządzenia mieniem stanowiącym własność oskarżonego. Tym samym słusznie uznał Sąd Rejonowy, że zarzut wypowiedziany przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonego w obecności M. Ł. (1), polegający na stwierdzeniu, że P. G. okradł i oszukał A. L. lub usiłował to uczynić nie może zostać uznany za prawdziwy. W tej sytuacji, jest rzeczą oczywistą, że niepublicznie zgłoszony zarzut, który nie jest prawdziwy, nie może stanowić kontratywu z art. 213 kk. Trafnie uznał również Sąd Rejonowy, że nieprawdziwy zarzut został wypowiedziany w obecności osób dobrze znających pokrzywdzonego, z którymi utrzymywał on stałe kontakty, i z którymi bardzo ściśle współpracował, jako ich przełożony oraz pracodawca. Taki stan rzeczy uzasadnia twierdzenie, że nieprawdziwa krytyka mogła narazić P. G. na utratę zaufania koniecznego do prowadzenia dalszej działalności gospodarczej. Z przedstawionych przyczyn Sąd Odwoławczy uznał, że zarzut naruszenia prawa materialnego jest oczywiście chybiony.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut II tj. naruszenia art. 7 kpk i art. 4 § 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 kpk.

Apelujący zarzut naruszenia swobody oceny dowodów i błędnych ustaleń faktycznych sprowadza do dwóch elementów;

- po pierwsze, że błędne jest ustalenie dotyczące wypowiedzi oskarżonego o oskarżonym w marcu 2012 roku, a to z uwagi na to, że oskarżony nie potwierdził, że wypowiedź taka miała miejsce;
- po drugie, że rozmowa oskarżonego z J. Ł. (1) na temat osoby P. G. w sierpniu 2012 roku w rzeczywistości nie miała miejsca.

Przedstawiona przez oskarżonego argumentacja na poparcie zgłoszonego zarzutu stanowi wyłącznie subiektywną i szczątkową ocenę materiału dowodowego i w żadnym stopniu nie podważa prawidłowych ustaleń Sądu. Sąd Rejonowy przedstawiając ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów wyraźnie sygnalizował, że pomiędzy poszczególnymi osobami istnieje konflikt, który ma podłoże osobiste i majątkowe. Nie uszło również uwadze Sądu I instancji, że świadkowie M. Ł. (1) oraz J. Ł. (1) mają w stosunku do oskarżonego osobiste pretensje dotyczące okresu ich wspólnej pracy, jednakże kwestie te w żaden sposób nie wpływały na treść ich zeznań. Świadkowie logicznie i przez cały okres konsekwentnie przedstawiali jednolity obraz zdarzenia. Ich zeznania są swobodne i konsekwentne. Przyjmując oba dowody za wiarygodne trafnie ustalił Sąd I instancji, że wskazane w akcie oskarżenia rozmowy miały miejsce, i że podczas tychże rozmów oskarżony wypowiedział słowa nieprawdziwej krytyki. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach ograniczył się do kwestionowania faktów przedstawionych przez świadków, co było wynikiem przyjętej przez niego linii obrony. Nie uchodzi uwadze Sądu Odwoławczego, że jednym z elementów takiej obrony było złożenie wzajemnego aktu oskarżenia z przedstawieniem niemalże skopiowanych zarzutów, których oskarżyciel prywatny wzajemny A. L. w najmniejszym nawet stopniu nie udowodnił. Zaprezentowana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest, zatem prawidłowa i dała podstawę do dokonania obiektywnych ustaleń faktycznych. Tym samym nie można podzielić poglądu, że ustalenia faktyczne sądu I instancji wykraczają poza granice swobody określonej w przepisie art. 7 kpk.

Co do apelacji oskarżyciela prywatnego

Oskarżyciel prywatny zarzucając naruszenie art. 424 § 2 kpk i poczynił oczywiście błędne założenie, że każde uchybienie przepisom prawa procesowego może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Przepis art. 424 § 2 kpk dotyczy powinności, jaka spoczywa na sądzie, a mianowicie wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku. Zwrócić jednak wypada uwagę, że uzasadnienie wyroku, jakkolwiek stanowi dokument sprawozdawczy z tych wszystkich kwestii, które były przedmiotem narady nad wyrokiem, jest jednak dokumentem sporządzanym już po jego ogłoszeniu. Zatem, nawet w sytuacji, gdy Sąd uchybi wymienionemu przepisowi, uchybienie to nie może mieć żadnego wpływu na treść orzeczenia. Oskarżyciel prywatny ani w czasie posiedzenia pojednawczego, ani w toku procesu nie wiązał sposobu zakończenia sporu z przeproszeniem go przez oskarżonego. Taki wniosek złożył jego pełnomocnik dopiero w końcowych głosach stron (k. 231). Wniosek dotyczył żądania przeproszenia pokrzywdzonego, nie wskazywał jednak ani na sposób, ani na termin, w jakim ma nastąpić. Przeproszenie pokrzywdzonego jest

jednym z elementów probacyjnych przewidzianych na wypadek warunkowego umorzenia postępowania karnego. Ustawodawca nie zobowiązał jednak sądu do nałożenia takiego obowiązku, ale dał jedynie taką możliwość (*facultas alternativa*). Sąd Rejonowy prawidłowo oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego słusznie uznał, że warunkowe umorzenie postępowania jest w pełni uzasadnione i Sąd Odwoławczy ten pogląd aprobuje. Sąd Rejonowy wskazuje również, w jaki sposób ma oddziaływać na oskarżonego okres próby warunkowego umorzenia postępowania, który określony został w maksymalnym wymiarze. Dostrzega również, czemu wyraźnie daje wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że konflikt stron ma podłoże majątkowe i dotyczy rozliczeń udziałów w spółce. Pomiedzy stronami toczyło się wiele różnych postępowań, które do chwili obecnej nie zażegnały konfliktu. Nakładanie, zatem na oskarżonego obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy strony ciągle nie mogą pomiędzy sobą dojść do porozumienia, miałoby wyłącznie formalny charakter i kłóciłoby się z istotą art. 72 § 1pk. 2 kk w zw. z art. 67 § 3 kk. Z tych powodów zgłoszony zarzut nie mógł zostać uwzględniony.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 7 kpk, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że P. G. prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do spółki (...). B..

Konkurencja oznacza rywalizację między osobami, które dążą do osiągnięcia tego samego lub takiego samego celu. Oskarżyciel prywatny oświadczył, że jest prezesem spółki ART. (...), której profil działania jest analogiczny jak przedmiot działania spółki (...). B.. Skoro oba podmioty gospodarcze działają na rynku w tym samym obszarze, to rzeczą oczywistą jest, że w sposób naturalny konkurują ze sobą. A zatem ustalenie Sądu Rejonowego, że oskarżyciel prywatny prowadzi działalność konkurencyjną jest obiektywne.

Sąd zwolnił obie strony od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich zapłata byłaby dla nich zbyt uciążliwa (art. 624 § 1 kpk).